

Porozmawiali jak muzułmanin z Żydem

W niedzielę prezydent Izraela Reuven Rivlin powitał w Jerozolimie przewodniczącego Rady Imamów we Francji, Hassena Chalghoumiego i delegację młodych muzułmańskich działaczy społecznych z Francji i Belgii.

„Judaizm nigdy nie był w stanie wojny z islamem” – powiedział Rivlin delegacji muzułmanów.

„Religia sama w sobie nie jest problemem, jest nim raczej polityczny islam, który próbuje doprowadzić do konfliktu między Żydami a muzułmanami” – stwierdził imam.

Delegacja odwiedziła Izrael z inicjatywy ELNET (European Leadership Network), „niepartyjnej organizacji non-profit wzmacniającej stosunki między Europą a Izraelem w oparciu o wspólne wartości demokratyczne i strategiczne interesy”.

Z imamem Chalghoumim prezydent Rivlin spotkał się już podczas wizyty w Paryżu w tym roku. Imam przez wiele lat pracował we Francji – wraz z imamami, działaczami społecznymi, lokalnymi radnymi, szefami grup studenckich i dziennikarzami – promując dobre relacje międzywyznaniowe i tolerancję.

Prezydent zauważył, że Jerozolima jest święta dla wszystkich religii i że Izrael zdecydowanie popiera wolność wszystkich wyznań. Omówił także rosnący antysemityzm na świecie i znaczenie pracy międzywyznaniowej. „Musimy ze sobą współpracować. Musimy walczyć z antysemityzmem” – stwierdził Rivlin.

„Judaizm i islam są siostrzanymi religiami i powinniśmy odnosić się do siebie w braterski sposób – kontynuował. – Żydzi przez wiele lat cierpieli z powodu rasizmu i nienawiści. Umiar – religijny, nacjonalistyczny i kulturowy – jest

prawdziwym sposobem dotarcia do serc ludzi. To jest właściwy sposób na życie.”

Imam Chalghoumi podziękował przywódcy Izraela za „skromność, otwartość i ciepłe powitanie”. (...) „Odwiedziłem Izrael wcześniej, ale za każdym razem czuję się tak, jakby to był pierwszy raz – powiedział. – Nie tylko ze względu na święte miasto, ale także ze względu na zróżnicowaną, nowoczesną populację, która żyje w wolności pomimo zagrożeń i wyzwań. Każda taka wizyta jest wspaniała.”

„Ostatnio w Europie ludzie są zabijani tylko dlatego, że są Żydami. W sklepie Hyper-Cacher, w muzeum w Brukseli, niewinni ludzie zginęli tylko dlatego, że są Żydami. Ta delegacja reprezentuje nadzieję, potrzebę i możliwość budowania mostów zaufania” – dodał imam. „Religia sama w sobie nie jest problemem, jest nim raczej polityczny islam, który podsyca konflikt między Żydami a muzułmanami. Państwa takie, jak Iran, Katar i Turcja finansują nienawiść poprzez Hamas i Hezbollah. To nie jest religia; to jest polityczny islam, z którym musimy walczyć” – mówił Chalghoumi.

Młoda belgijska muzułmanka, biorąca również udział w delegacji powiedziała prezydentowi Rivlinowi, że przed wizytą miała w umyśle straszny obraz Izraela: „Postrzegałam mieszkańców tego kraju jako terrorystów – przyznała. – Bardzo mnie poruszyło, że tutaj wyznawcy różnych religii żyją razem w pokoju, pomimo trudnej historii. To była przygoda, która gruntownie zmieniła moje postrzeżenie. Wspierałam BDS i bojkotowałam Izrael, ale dziś mogę szczerze powiedzieć, że zmieniłam zdanie. (...) Prawa człowieka są tu przestrzegane, a ludzie są szczodrzy i otwarci. Nie wiedziałam o tym, ponieważ obraz kraju przedstawiany w Europie jest zupełnie inny. Cieszę się, że tu przyjechałam i widziałam to na własne oczy. ”

Oprac. GB na podstawie <https://worldisraelnews.com>